

WILLA WŁOCHY

TRADYCJA

TERAŹNIEJSZOŚĆ

PRZYSZŁOŚĆ

DOBRE WIEŚCI

* **Zwycięstwo Akcji Wyborczej Solidarność.** Na osiedlu Włochy przy frekwencji 54,3%, na AWS oddano 37,4% głosów. Ogółem AWS w Sejmie ma 201 posłów.

* Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią trwa remont nawierzchni i chodników na ulicach Łuczek i Łuki Małe. Po wielu latach oczekiwań utwardzoną nawierzchnię i chodnik otrzymała ulica Michałowskiego. Wymienione inwestycje wynikają z uchwały budżetowej na 1997 rok.

* Trwa remont murów oporowych u wlotu pod wiadukt kolejowy od strony ulicy Globusowej i Chrobrego. Prace remontowe zostały częściowo ukończone po nieparzystej stronie ulicy Globusowej. Tu także przez dziesięciolecia pokrzywione chodniki zostały zastąpione ozdobną kostką Bauma.

* Trwają lub niedawno zostały rozpoczęte prace związane z budową kanałów sanitarnych w ulicach Krańcowej, Mikołajskiej, Ślaskiej, Przyłęckiej, Głubczyckiej, Kraszewskiego i Stawy. W tym ostatnim przypadku całość robót obejmuje także ulicę Kłosa i Stajenną. Należy zaznaczyć, że zostali wyłonieni wykonawcy dla budowy kolejnych kanałów sanitarnych w ulicach Świerszcza, Milanowskiej i Płomyka. W bieżącym roku zostały zakończone prace na budowie odcinka kanału w ulicy Urszuli (między Światłąną i Notecką).

Omawiane inwestycje są bardzo kosztowne a po zakończeniu robót prawie niewidoczne. Ich znaczenie odczuwają głównie Mieszkańcy tych ulic, w których były prowadzone a także ulic sąsiednich dokąd niesie woń wywożonych ścieków. Liczne wykopy i wynikające stąd utrudnienia w ruchu drogowym są koniecznością i wynikają z niedoinwestowania lub zaniedbań jakie nawarstwiały się przez dziesięciolecia. Projekt kanału poprzedzony jest wieloma uzgodnieniami.

Aktualnie projekt kanału sanitarnego przygotowywany jest dla Wiktoryna (m.in. ulice Światowa i Jan-tar).

Równocześnie kolejne domy komunalne otrzymują połączenia z kanałami sanitarnymi. Dzięki temu obniżce ulegają koszty eksploatacji tych budynków.

Wiele ulic czeka na budowę omawianych kanałów sanitarnych o czym przekonują nas rozmowy z Mieszkańcami, którzy często okazują zniecierpliwienie. Utwierdza to nas w przekonaniu o słuszności przyjętego kierunku postępowania wyrażonego w programie wyborczym z 1994 roku.

Taki jest nasz wkład w chociaż częściową poprawę stanu środowiska naturalnego i warunków życia na terenie osiedla Włochy.

Omawiając sprawy prowadzonych inwestycji należy zaznaczyć, że wynikają one z uchwalonego budżetu na 1997r. Budżet ten został przyjęty w głosowaniu. Za przyjęciem budżetu głosowało 18 radnych (w tym 10 radnych z Włoch i 8 z Okęcia). Przeciwnych było 10 radnych. Jak widać omówiony pakiet inwestycji jest wynikiem zgodnej współpracy radnych z Włoch z grupą radnych z Okęcia.

Dotychczas radni Wila Włochy dzięki harmonijnemu, wspólnemu działaniu (co należy podkreślić) na cele proekologiczne pozyskali poza gminą 485 tys. zł (4,85 mld starych złotych).

Ciąg dalszy na str. 2

Dnia 24 października 1997r. o godz.18
w Domu Kultury przy ul.Chrobrego 27
odbędzie się

**spotkanie z posłami na
Sejm RP wybranymi z listy
AWS,**

na które zapraszają

radni Willa Włochy.

Do Mieszkańców Włoch i naszych Czytelników!

Niniejszy numer jest szesnastym z kolei wydaniem naszego pisma. Rozpoczynamy czwarty rok naszej działalności. Staramy się pisać o tym czego inni nie piszą lub co inni pomijają a ponadto dostarczać zwięzłych informacji dotyczących naszego osiedla Włochy. Nasze pismo ukazuje się wyłącznie staraniem zespołu redakcyjnego, radnych Klubu Willa Włochy (działającego w Radzie Gminy Warszawa-Włochy) oraz naszych Sympatyków i Korespondentów. Na podstawie relacji naszych Czytelników egzemplarze naszego pisma docierają na trzy kontynenty i bezpłatnie wysyłamy je wszędzie tam skąd otrzymujemy zamówienie. Ponadto bezpłatnie zamieszczamy też ogłoszenia. Stałe miejsca gromadzenia naszego pisma to: Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteka Publiczna przy ul. Koszykowej oraz Czytelnia w Parku przy ul. Ks. Chrościckiego.

Redakcja i radni Klubu Willa Włochy

Nowy Krzyż!

Silna wichura w Wielki Piątek zniszczyła stary krzyż stojący u zbiegu ulic Cienistej i Świerszcza.

Odpowiednim dniem do postawienia Nowego Krzyża było Święto Podwyższenia Krzyża Świętego przypadające 14 września. Tego dnia wieczorem o godzinie 18 w Parafialnym Kościele Proboszcz Ksiądz Jan Mężyński sprawował Mszę Świętą w intencji wszystkich wywiezionych i pomordowanych Mieszkańców Włoch podczas okupacji w latach 1939-1945. Po zakończeniu Mszy Świętej z kościoła wyszła procesja do miejsca z którego w 1944 r. wywieziono mężczyzn-mieszkańców Włoch do obozów koncentracyjnych. Uczestnicy procesji nieśli zapalone świece. Uroczystość zakończyła wspólna modlitwa i poświęcenie Krzyża.

* * *

Rocznica-16 września to dzień w którym tradycyjnie jest oddawany hołd mieszkańcom Włoch wywiezionym do Niemiec 53 lata temu.

Tego dnia także zbiera się liczne grono osób i rodzin wywiezionych wtedy, i często bezpowrotnie, wielu włochołian.

Przedstawiciel Rady Gminy prof. Janusz Wojdalski w okolicznościowym przemówieniu przypomniał o tragicznych losach Naszego Narodu związanych z okupantem z Zachodu oraz wymieniał fakt, że na pobliskim domu przy ul. Cienistej 16 znajduje się tablica upamiętniająca wywóz Polaków na Wschód. Przypomniał dlatego "aby wyciągać roztropne wnioski na przyszłość". W spotkaniu wzięło udział także wielu uczniów z włochołskich szkół.

Tego dnia przybyło do Włoch dwoje Radnych Rady Warszawy.

Elżbieta Gałązka

To jest nasze pismo!

Na terenie naszego osiedla pojawiło się pismo mające podobny format, używające podobnych barw i odnoszące się do podobnych nazw przez nas używanych. Oświadczamy, że nie mamy żadnych związków z tym pismem. Naszym pismem jest

WILLA WŁOCHY

Równocześnie informujemy, że w Radzie Gminy Warszawa-Włochy tworzymy klub Willa Włochy.

Piotr Dmowski

Elżbieta Gałązka

Robert Góral

Maria Grabska

Tadeusz Kolasiński

Elżbieta Szczepańska

Janusz Wojdalski

Tomasz Zemła.

Uwagze Czytelników polecamy artykuł "Co oznacza nazwa WILLA WŁOCHY", zamieszczony w tym wydaniu naszego pisma.



Stary Krzyż schowany w konarach drzew



Nowy Krzyż ufundowali radni Willa Włochy.

Fot. Janusz Wojdalski

DLA KOŚCIOŁA I NARODU



Pragniemy poinformować czytelników, że nasz zany włochowianin Pan mec. Jerzy Góral, podczas uroczystości w warszawskiej katedrze św. Jana Chrzciciela, w dniu 24 czerwca br. został odznaczony przez Jego Eminencję Księdza Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski, Złotym Medalem "Ecclesiae Populoque Servitium Praestanti" - Zasłużonemu w Posłudze dla Kościoła i Narodu.

Mec. Jerzy Góral (l. 53), ur. w Warszawie, od tamtej pory mieszka we Włochach, gdzie jego rodzice zamieszkiwali od lat 30-tych. Uczył się w szkole podstawowej przy ul. Potrzebnej i brał aktywny udział w ruchu młodzieżowym przy tutejszej Parafii św. Terezy.

Liceum ogólnokształcące ukończył na Okęciu, a studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Od 1964r., po założeniu rodziny, przeprowadził się do Starych Włoch (Parafia M.B. Saletyńskiej), gdzie do dziś zamieszkuje.

Bardzo wcześnie włączył się w działalność społeczną; początkowo w duszpasterstwie akademickim i środowisku skupionym wokół Ks. Józefa Maja.

Od młodych lat związał się z ruchem narodowym młodzieży katolickiej. Doświadczenia te przydały się po wielu latach, kiedy w 1980 r. w dalekich Suwałkach pomagał Ks. Jerzemu Zawadzkiemu w organizowaniu kursów i odczytów dla działaczy "Solidarności" oraz w tworzeniu Ośrodka Studiów Teologicznych, w ramach którego działała filia Instytutu Wyższej Kultury Religijnej KUL i filia ATK. Dojeżdżał tam przez kilka lat, prowadząc zleczone wykłady.

W latach 1983-1987 aktywnie włączył się w pracę na rzecz rozwoju prasy katolickiej; jako radca prawny organizował - współpracując z Ks. dr. Waldemarem Wojdeckim - redakcję Przeglądu Katolickiego oraz kilka innych redakcji i wydawnictw kościelnych.

Zajęcia te łączył z pracą radcy prawnego i kierownika Działu Prawnego w Centrum Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej, a następnie w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

W latach 1988-1990 był zastępcą dyrektora Wydawnictwa Archidiecezji Warszawskiej, które od kilku lat ma swoją siedzibę we Włochach przy ul. Rybnickiej 27.

W 1990r. objął stanowisko dyrektora Gabinetu Szefa Kancelarii Sejmu RP. Współpracował w tym okresie z Sekretariatem Episkopatu Polski i innymi instytucjami kościelnymi w zakresie prac ustawodawczych dotyczących Kościoła, edukacji, kultury.

Przyczynił się także do zorganizowania duszpasterstwa parlamentarnego, które prowadził Ks. Henryk Chudek.

W 1993r. Jerzy Góral został ministrem kultury i sztuki w rządzie H. Suchockiej. Szczególną troską otaczał obiekty, dzieła sztuki i zabytki sakralne, wspierał rozwój kultury chrześcijańskiej. Uczestniczył w Konserwatorium "Aetatis Novae" prowadzonym przez Ks. Bp Adama Lepę. Do dziś współpracuje z Instytutem Statystyki Kościoła Katolickiego SAC w zakresie badań nad kulturą i środkami społecznego przekazu.

W latach 1995-1996 był członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Kultury. Wieloletnią pracą zyskał sobie opinię znanego prawnika; jest autorem licznych publikacji prawnych.

Mec. Jerzy Góral, członek Komitetu Redakcyjnego dwumiesięcznika Przegląd Sejmowy, arbiter Komisji Prawa Autorskiego, był współautorem projektu Konstytucji RP "Przymierze dla Polski".

W latach 1994-1997 był członkiem Rady Nadzorczej Telewizji Polskiej S.A., jest członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, wiceprezesem Stowarzyszenia Wydawców Katolickich oraz członkiem rad programowych m.in. Fundacji św. Wojciecha oraz Fundacji "Młodzież w potrzebie" - im. Ks. J. Bosko.

Jest członkiem-założycielem i wiceprzewodniczącym Rady Naczelnej Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego.

Jako wieloletni mieszkaniec Włoch zna problemy naszego osiedla i żywo się nimi interesuje, pomagając wszystkim swoją radą i doświadczeniem.

Pan Jerzy Góral jest żonaty, ma troje dzieci. Syn jest prawnikiem (radnym Gminy Warszawa-Włochy), starsza córka studiuje historię sztuki na Akademii Teologii Katolickiej, a młodsza prawo na Uniwersytecie Warszawskim.

Dziękując J. Em. Księdzu Prymasowi za odznaczenie, mec. J. Góral przypomniał kierowaną do nas wszystkich wypowiedź Ojca Św. Jana Pawła II podczas ostatniej pielgrzymki do Polski, który mówił, że we współczesnym świecie wzrasta odpowiedzialność i zadania katolików w życiu społecznym.

Redakcja pisma i radni "Willa Włochy" oraz grono znajomych i przyjaciół składają Panu Jerzemu Góralowi serdeczne gratulacje i wyrazy uznania z okazji tego zaszczytnego wyróżnienia.

Ciąg dalszy ze strony 1 DOBRE WIEŚCI

* Po długotrwałych staraniach na osiedlu Włochy zostanie znacznie zmniejszona uciążliwość wywołana ruchem ciężkich pojazdów. Od początku października br. obowiązuje zakaz wjazdu na teren osiedla, pojazdów o masie całkowitej powyżej 10 ton. Tej sprawie poświęcamy oddzielny artykuł.

* Dzięki Telekomunikacji Polskiej telefonizacja Włoch powoli staje się przeszłością. Już tylko niewielu Mieszkańców naszego osiedla oczekuje na przydział swojego abonamentu.

* Od kilku miesięcy na terenie Włoch przy ul. Rybnickiej 2 mamy placówkę Powszechnego Banku Gospodarczego S.A. (PBG BANK), realizującą szeroki zakres usług, w tym m.in. prowadzenie kont osobistych i przyjmowanie opłat za telefon, energię elektryczną, gaz i inne świadczenia. Użyteczny może być numer telefonu do tego banku : 863-48-43.

Bank czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 - 18.00.

* W wyniku długotrwałych starań Rady, a zwłaszcza Komisji Zdrowia oraz Zarządu Gminy Warszawa - Włochy 10 października 1997r. w przychodni rejonowej przy ul. Rejonowej 28/30 została otwarta Pracownia Badań Ultrasonograficznych. Wprowadzie sprawy leczenia i ochrony zdrowia nie należą do zadań własnych gminy, lecz środki finansowe na zakup ultrasonografu pochodzą z budżetu Gminy Warszawa-Włochy.

* Od niedawna na Osiedlu Chrobry przy ul. Falsowej 36 mamy nowy Urząd Pocztowy - Warszawa 17.

Dlaczego milczymy?

Milczenie jest wartością. Milczenie jest też oznaką cierpliwości. Cierpliwość jest mądrością życia. Taka jest nasza odpowiedź na zaczepne treści artykułów (często bez podania autorów) publikowanych w różnych pismach docierających na teren naszego osiedla. Gdy nie wiadomo jak się zachować, najlepiej na wszelki wypadek zachować się przyzwoicie. Najlepiej milczeć i słuchać a odpowiedzieć po namyśle. Na odpowiedź przyjdzie pora.

Aktualnie częściową odpowiedzią jest znaczny zakres inwestycji komunalnych realizowanych we Włochach. Równocześnie zakres tych inwestycji świadczy o skali dotychczasowych zaniedbań, które należy skutecznie usuwać. Czy w ciągu trzech lat można zlikwidować zaniedbania i niedoinwestowanie ubiegłych dziesięcioleci?

Na bezpośrednie połączenie autobusowe z Centrum Warszawy i dalej położonymi dzielnicami czekaliśmy aż 30 lat. Dobrze byłoby aby takie fakty nie umykały z pola widzenia zwłaszcza tym obserwatorom, którzy Włochy znają od kilku lat. Redakcja

Dyżury radnych Willa Włochy

MARIA GRABSKA - Szkoła Muzyczna, ul. Globusowa 24 - pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 18-19.

PIOTR DMOWSKI - Biblioteka, ul. Ks. Chrościckiego 2 - pierwsza i trzecia środa miesiąca w godz. 18-20.

TADEUSZ KOLASIŃSKI - Szkoła Podstawowa, ul. Przepiórki, pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca w godz. 18-19.

TOMASZ ZEMLA - Biblioteka, ul. Ks. Chrościckiego 2, pierwsza środa miesiąca w godz. 18-20.

ELŻBIETA GAŁĄZKA i ROBERT GÓRAL, ul. Chrobrego 7, pierwszy i trzeci piątek miesiąca, w godz. 18-19.

ELŻBIETA SZCZEPAŃSKA, JANUSZ WOJDALSKI, ul. Chrobrego 7, pok. 1, w drugi i czwarty piątek w godz. 18-19.

Powitanie lata... i już jesień.

W tym roku mieliśmy więcej szczęścia. Zaplanowane "powitanie lata..." mogło się odbyć 21 czerwca. Nie było takich problemów jak rok temu, gdy imprezę trzeba było przekładać na następny tydzień. Tym razem pogoda dopisała. Przybyło łącznie kilka tysięcy osób. Dzieci i młodzież kończąca poprzedniego dnia zajęcia szkolne miała naszym zdaniem godziwą rozrywkę. Co było w programie? Mnóstwo punktów! Było studio piosenki, pokaz sekcji tańca nowoczesnego i występy dzieci, które przerywano dla wylosowania nagród w konkurencjach rekreacyjno-sportowych. Potem znów pokaz par tanecznych i występ Agaty Znamienkiewicz - sekcja syntezatora DK Włochy. Na festynie wystąpiły też Danuta Błażejczyk i Agnieszka Przybylska. Była też Kapela Rembertowska oraz oglądaliśmy pokaz walk rycerskich Koła Szermierki Dawnej "Gladius".

Nie mogło zabraknąć poszukiwania kwiatu paproci i tradycyjnego puszczania wianków. Bez przerwy młodzież brała udział w konkurencjach rekreacyjno-sportowych pod okiem Pana Krzysztofa Szczęsnego z Klubu "Przyszłość". Gdy gry i zabawy przyciągały uwagę coraz większej liczby Mieszkańców, około godziny 20.30 radny Janusz Wojdalski zapoczątkował kolejny punkt programu - olbrzymie ognisko. Nie zabrakło innych atrakcji. Radny Robert Góral i Tomasz Zemła zaopatrywali w gratisowe kielbaski i piwo. Uprzedzeni o tym fakcie Mieszkańcy wcześniej przygotowali sobie długie patyki do pieczenia przysmaków uzupełnionych całym wiaderkiem musztardy, które radny Wojdalski specjalnie zakupił w Makro, pamiętając oczywiście o taczkach i serwetkach. Przewodniczący Rady Piotr Dmowski w pobliżu prowadził jakieś poważne rozmowy z Burmistrzem Kaczyńskim, mimo że atmosfera była całkowicie rozrywkowa. Radna Elżbieta Gałązka - pracownik naukowo-dydaktyczny Szkoły Głównej Służby Pożarniczej ze spokojem patrzyła na wysoko unoszące się płomienie ogniska, bowiem wokół w stawach było wystarczająco dużo wody gdyby co...

Wyśmienitej zabawy nic nie zepsuło, a Policja i Straż Miejska była chyba bezrobotna. To jednak nie wszystko. Kulminacją programu to sztuczne ognie. Piękne pióropusze ogniowe i chmury iskier rozświetlały całą okolicę. Wystrzały i świsty, okrzyki radości i wesołe zawołania dopełniały atrakcji festynu.

Jak zwykle nie zabrakło atrakcji innego rodzaju. Stowarzyszenia Miłośników Włoch tradycyjnym zwyczajem ufundowało książki w tym m.i. "Strzały w Motelu George'a" włochowianina Marka Nowakowskiego. Bowiem wystrzały ogni sztucznych wymagały wzmocnienia, które niniejszym nastąpiło. Tam strzały i tu strzały. Maluchy mimo późnej pory nie poszły spać i coś dokładały do ogniska przemijając między gęstym tłumem uczestników festynu. Nikt nie zachorował. Radna -lekarz medycyny Elżbieta Szczepańska była wśród nas. I w tym roku wielogodzinny festyn zakończył się po północy. Radni Willa Włochy gromadzą już drewno na kolejne imprezy i ogniska.

Dziękujemy wszystkim sponsorom, którzy swoją hojnością uświetnili imprezę. Radni Willa Włochy jak zwykle wyłożyli znaczną kwotę ze swoich diet.

Reżyserem i niestrudżonym współorganizatorem (wraz z KS Przyszłość) był Pan Andrzej Ptasznik z Domu Kultury Włochy.

Wszystkim dziękujemy. Czekamy na następne imprezy i widowiska rekreacyjno-sportowe.

Już jesień. Do następnego lata...

Obserwator



...uczestnicy festynu

fol. Janusz Wojdalski



Jak na festynie. Radni Góral i Zemła odnoszą puste kontenery po kielbaskach. W głębi Osiedle Semafor.



...widzów nie brakowało.

fol. Ireneusz Barski

LISTA SPONSORÓW FESTYNU „POWITANIE LATA”.

1. Ministerstwo Kultury i Sztuki. Warszawa
2. Avon Cosmetics - Zofia Wyszynska. Warszawa ul. Łopuszańska 36
3. TOYOTA Włochy - Waldemar Retke. Warszawa ul. Stawy 16
4. Auto Plaza Ford - Warszawa ul. Popularna 70
5. Autoreks Fiat - Warszawa ul. Łopuszańska 36
6. Giełda Kwiatowa - Marek Kubiak. Warszawa Al. Krakowska
7. Andrzej Gzula - Obrót hurtowy i detal. art. spoż. i przem. Błonie - Faszyce Stare
8. PHU „Lift-Pol” s.c. - J. Kempniński, M. Hanc. Warszawa ul. Dziupli 7
9. „POL-INTRO” s.c. - Warszawa ul. Chrościckiego 16/18
10. „Meblat” Firma Handlowa - Warszawa ul. Cienista 18
11. Księgarnia - Iwona Chylińska. Warszawa
12. ELP s.c. - Grzegorz Świat. Warszawa ul. Świetlana 9
13. PHU „ARDI” - Warszawa ul. Popularna 57
14. Firma GJG Warszawa - Stanisław Gocławski. Warszawa ul. Górczewska 179a
15. Zakład Usług Kserograficznych - Warszawa ul. Rejonowa 10.
16. Towarzystwo Ubezpieczeniowe PZU - Agencja Włochy - p. Mąka
17. WEFA PLASTIC - Systemy instalacji wodnych z tworzywa sztucznego. - Warszawa ul. Urszuli 37
18. „JAZON”. Przeprowadzki - Transport Krajowy i Międzynarodowy J. Tomaszewski Warszawa ul. Wałowicka 19b
19. „Herbalux” - Ziola i herbaty owocowe. Warszawa ul. Czereśniowa 156
20. BESTOPOL - Sklep przem. Warszawa ul. Globusowa 21
21. „Mini Europa” - Sklep spożywczy. Warszawa ul. Globusowa 21
22. Meble Skórzane Holenderskie - K. Pietrzak. Warszawa ul. Nike 2
23. „Zośka” - Sklep spożywczy. Warszawa ul. Globusowa 8
24. Sklep spożywczy - J. Żochowski. Warszawa ul. Potrzebna 24
25. POL-INTRO G. Bączkowska-Wysocka.

(Na podstawie informacji Domu Kultury Włochy)

W związku z licznymi zapytaniami dotyczącymi ujęcia wody przy ul. Łuczek przedstawiamy stosowny dokument w pełnym brzmieniu. Nadmieniamy, że problematyce oczyszczania, uzdatniania i zastosowania wody do celów spożywczych są poświęcone przykładowe podręczniki:

Neryng A., Wojdalski J., Budny J., Krasowski E., Energia i woda w przemyśle rolno-spożywczym, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne. Warszawa 1990.

Miejsce poboru wody oligoceńskiej Fot. Janusz Wojdalski

Liczba kolonii bakterii na agarze w temp. 20 °C z 1 cm ³ wody	-
Liczba kolonii bakterii na agarze w temp. 37 °C z 1 cm ³ wody	4
Liczba bakterii grupy coli w 100 cm ³ wody	1
Liczba bakterii grupy coli typu fekalnego w 100 cm ³ wody	0
Liczba gronkowców w 100 cm ³ wody	
Liczba bakterii <i>Pseudomonas aeruginosa</i> w 100 cm ³	
Liczba pałeczekowców kałowych wcm ³	

ORZECZENIE

Pod względem chemicznym i bakteriologicznym woda odpowiada wymaganiom sanitarnym. Woda może być używana do picia i potrzeb gospodarczych.

KIEROWNIK
Sekcji Sanitarnej
Kontrolny Wód i Gieby
M. M.
Barbara Kruss

WOJEWÓDZKA
AGENCJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA
Pieczęćka Żelazna
w Warszawie
30-875 Warszawa, ul. Żelazna 79
tel./fax 620-37-49, tel. 620-29-28
tel. centr. 620-90-91/96 w. 51

Nr analizy 1650

WYNIKI BADANIA WODY

próbki wody pobranej dnia 02.09.97 199
 z wodociągu lokalnego - ul. Łuczek
 /INWOD Sp. z o.o. ul. Stalowa 27/29 Pruszków/
 przez TSSE Ochota
 Znak próbki Wjeście dla ludności

BADANIE FIZYKO-CHEMICZNE

Miećność	2	mg/l
Bawia	15	mgP/l
Zapach	g2R	
Odczyn	7,05	pH
Twardość ogólna	184	mgCaCO ₃ /l
Utlenialność	3,35	mgO ₂ /l
Amoniak	0,34	mgNH ₃ /l
Azotyny	0,006	mgNNO ₂ /l
Azotany	0,20	mgNNO ₃ /l
Chlorki	71,5	mgCl ₂ /l
Żelazo ogólne	0,16	mgFe/l
Mangan	0,01	mgMn/l
Chlor wolny		mgCl ₂ /l
Chlor związany		mgCl ₂ /l

Z Piaseczna do Nowego Miasta nad Pilicą...

Pasażerowie musieli podróżować zajmując miejsca na dachach wagoników. Wiem z historii, że kiedyś stacja końcowa kolejki grójeckiej znajdowała się w pobliżu dzisiejszego Placu Unii Lubelskiej. Późniejszy rozwój Warszawy usadowił tę stację w miejscu zwanym Dworzec Warszawa-Południowa. Tak, tak to miejsce i dziś tak się nazywa a jest to teren pętli autobusowej u zbiegu ulicy Puławskiej i Wilanowskiej. Na hasło "do Dworca Południowego" wielu Mieszkańców reaguje swojsko. Wraz z kolegą szkolnym Jankiem Bożewiczem podróżowaliśmy z tego dworca, co ciągle pozostaje w pamięci. Był to chyba rok 1967, czy 1968. Późniejsze losy tej kolejki wiążą się z Piasecznem, bowiem tu znajduje się końcowa stacja. Tak się stało, że rozpędzona cywilizacja wraca do tradycji i znów atrakcją - tym razem turystyczną i krajoznawczą, staje się poczwórna kolejka wąskotorowa. Tradycyjnie też na koniec każdego roku szkolnego staramy się zapewnić dzieciom chociaż małą atrakcję, kolejno z poszczególnych szkół. W tym roku kolej na szkołę przy ul. Przepiórki. Zaproponowałem więc naszym radnym z Willa Włochy, aby i tym razem z własnych funduszy pokryli koszt przedsięwzięcia. Swój udział ma też wiceburmistrz, radny dr inż. Mirosław Archutowski. Na szczęście wszyscy byli zgodni, aby poprzeć ten pomysł i oto dzieci przed zakończeniem roku szkolnego 1996/97 mogły mieć atrakcyjną wycieczkę, ognisko i zwiedzanie Nowego Miasta, zwanego przez niektórych Małym Polskim Rzymem - a to już ma związek z Włochami, czego nikt nie może zaprzeczyć.

Dodam, że ostatnio (12.X.1997r.) decyzją lokalnego samorządu Nowego Miasta nad Pilicą - Błogosławiony Ojciec Honorat Koźmiński, kapucyn został ogłoszony Patro-

Na fotografii gromadka uczestników wycieczki pod okiem Pani Dyrektor. Obok przedstawiono trasę, jaką przebywa kolejka grójecka. Moim zdaniem dobrze byłoby, aby wycieczka taką kolejką weszła do tradycji np na zakończenie roku. Trzy wagoniki mogą jednorazowo przewozić do 130 osób. Wszystkim zainteresowanym taką wycieczką podaję numery telefonów umożliwiające rezerwację:

Piaseczno 756 76 38, 756 74 85
Warszawa 18 33 62, tel/fax 18 33 66.

Poznanie kultury i tradycji naszego Narodu jest pożyteczne dla wszystkich, a zwłaszcza dla młodzieży.

To także atrakcja dla wielu obcokrajowców.

Janusz Wojdalski

**GRÓJECKA
KOLEJ
DOJAZDOWA**



..przed wyruszeniem ze stacji w Piasecznie.

NIE TĘDY DROGA

CIĄG DALSZY!

Sprawy ruchu drogowego, a zwłaszcza ograniczenia tranzytu ciężkich pojazdów przez Włochy, leżą w kręgu naszych zainteresowań od początku naszej pracy w Radzie Gminy. W naszym piśmie wielokrotnie informowaliśmy o działaniach i zgłaszanych postulatach zarówno do Wojewody Warszawskiego, Prezydenta Warszawy jak i Zarządu Dróg Miejskich.

Protest Mieszkańców Włoch jaki miał miejsce 6 czerwca br. odbił się echem w całej Polsce. W jednym z pism województwa skierniewickiego ("Tydzień Żyrardowski" z 9 lipca 1997) zyskało aprobatę nasze działanie, bowiem zarówno Sochaczew, Żyrardów i Mszczonów mają podobne problemy.

Na wniosek Komisji Skarbu oraz wcześniejszych wniosków Komisji Gospodarki Przestrzennej Zarząd Gminy Warszawa-Włochy podjął stosowne starania w Zarządzie Dróg Miejskich, mające na celu wprowadzenie specjalnej strefy o ograniczonym dostępie pojazdów o masie całkowitej powyżej 10 ton.

Materiał ten był opublikowany w "Życiu Warszawy" z 4 września br.

Należy zaznaczyć, że ograniczenia nie są skierowane przeciwko Mieszkańcom osiedla Włochy, którzy powinni wystarać się o otrzymanie specjalnych pozwoleń w Urzędzie Gminy celem ewentualnego okazania Policji.

Nasze działania mają na celu zarówno zmniejszenie hałasu i zadymienia, jak również ochrony własności wielu mieszkańców. Poruszające się ciężkie pojazdy powodowały liczne uszkodzenia w domach np. przy ul. : Chrobrego, Popularnej, Techników, Wałowickiej, Potrzebnej, Nike, Cienistej i wielu innych.

Ciężkie TIR-y wjeżdżały na ulice zupełnie nie dostosowane pod względem wytrzymałości. Radni



uczynili więc wszystko co w tym czasie było możliwe.

Dnia 4 lipca i 8 września grupy Mieszkańców Włoch samorządnie organowały blokady ulic potwierdzając tym samym pilną potrzebę ograniczenia ruchu drogowego, oraz ukazując Władzom m. st. Warszawy, że wcześniejsze wystąpienia radnych z Włoch nie były bezpodstawne.

Uwadze Policji Drogowej polecamy ulicę Redaktorską na której systematycznie łamane są przepisy ruchu drogowego. Na fotografii przykład pojazdu łamiącego przepis "zakazu wjazdu". Fotografia była wykonana 21 maja 1997 r. w godz. 17.30 - 17.40 w obecności świadków z okolicznych domów. Jako radni nie mamy prawa zatrzymywać pojazdów, lecz mamy prawo wykonywać fotografie i zgłaszać stosowne postulaty, co niniejszym czynimy.

Przy okazji omawiania spraw ruchu drogowego należy dodać, że lipcowe ulewy znów dowiodły, że jedynym szlakiem umożliwiającym wydostanie się z Włoch było i jest połączenie ulic Potrzebnej i Ordo-na. Wprawdzie wiedzie on przez tereny kolejowe, lecz położenie Włoch jest ograniczone licznymi torowiskami i trzeba to uwzględniać.

Przejazdy pod wiaduktem są bowiem tradycyjnie zalewane stanowiąc niejako naturalną zaporę. Kolejny raz Zarządowi Dróg Miejskich polecamy tę sprawę.

Jednocześnie Panu Dyrektorowi Markowi Maksymienko dziękujemy za dotychczasowe poparcie naszych postulatów.

Janusz Wojdalski

Będą lepsze odpływy...

Lipcowe ulewy ukazały co oznacza prawidłowy odpływ wód kanałami.

Oglądałem wnętrza kanałów odpływowych, gdzie warstwa mułu osiągała prawie połowę ich wysokości. Nie dziwi więc fakt, że odpływ wód był utrudniony. Szczególną uwagę poświęcono kanałom w ul. Nike, Wałowickiej i Rejonowej. Ostatnio prace te objęły ulicę Ks. Chrościckiego. Należy jednak zaznaczyć, że użytkownikiem kanałów jest Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

Na fotografii czyszczenie kanałów i wywóz mułu nagromadzonego w ulicy Wałowickiej. Ulica ta szczególnie odczuwa ruch ciężkich pojazdów i autobusów. W powstałych koleinach gromadzi się dużo wody. Niestety na remont tej ulicy musimy jeszcze trochę poczekać. Dobrze, że chociaż kursujący od roku autobus linii 127 może nas dowieźć do Centrum.

Janusz Wojdalski



Sprostowanie przykrej pomyłki.

W poprzednim numerze naszego pisma, w artykule "Wspomnienia...i terazniejszość" wkradły się dwa błędy literowe. Prawidłowe brzmienie jednego z fragmentów tekstu:

"W naszym piśmie nie może brakować atmosfery, którą żyła Polska w ostatnich tygodniach. Nawijamy więc do charakterystycznych miejsc związanych z Ojcem Świętym Janem Pawłem II i Księdzem Stefanem Kardynałem Wyszyńskim. Pierwsza fotografia przedstawia pomnik naszych dwóch Wielkich Polaków - Papieża i Prymasa Tysiąclecia na terenie KUL-u i oraz przebiegającą w Lublinie 12 lat temu grupę wycieczkową naszych Mieszkańców."

Wszystkich Czytelników przepraszamy!

WSPOMNIENIE

O śmierci STEFY KOWALSKIEJ dowiedziałam się z nekrologu w "Życiu Warszawy". Zaskoczyło i wstrząsnęło mną to bardzo, ponieważ Stefa nigdy na nic się nie skarżyła. Zawsze uśmiechnięta, niosła pomoc każdemu nic dla siebie nie żądając.

Kościół murowany na cmentarzu Bródnowskim - wypełniony był po brzegi. Oprócz Zofii - siostry - grono przyjaciół, nawet katechetek z ławy szkolnej. Ogromną większość stanowiły całe zastępy Jej uczniów z różnych roczników.

Ja i niewielu już moich rówieśników, należeliśmy do najstarszych bo sięgających Tajnych Kompletów Nauczania z czasów okupacji hitlerowskiej, kiedy to chyłkiem i nieznacznie klucząc - po 1 - 2 osoby szliśmy do p. Stefy na matematykę.

Po Nabożeństwie, ta ogromna rzesza szła gęsto główną aleją cmentarza do miejsca Jej Spoczynku.

Uświadomiłam sobie wówczas, że uczestniczę pierwszy raz w pogrzebie gdzie niemal wszyscy płaczą. Tam nie było przygodnego gapia czy kogoś kto przyszedł bo tak wypadało. Tam byli Ci, którzy Ją kochali, szanowali, cenili, którzy w swoim życiu byli z Nią związani - dla których Ona była kimś niezmiernie ważnym. I tak jak na Jej śródowe spotkania - Stefa bowiem przyjmowała w każdą środę - szli do Niej teraz z ostatnim pożegnaniem...

CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI.

Małgorzata Mijas

Co oznacza nazwa "WILLA WŁOCHY"?

Niektóre osoby mogą zapytać, dlaczego wracam do tego tematu poruszanego zarówno w przedwyborczym numerze naszego pisma (maj-czerwiec 1994), jak też artykułu pod tym samym tytułem zamieszczonego w wydaniu wrzesień-październik 1995. Otóż wielu mieszkańców Włoch po raz pierwszy otrzymuje do rąk nasze pismo i pyta, skąd wzięła się nasza nazwa.

Warto więc przybliżyć genezę nazwy "Willa Włochy". Słowo "Willa" pochodzi od łacińskiego villa, co w starożytnym Rzymie było rodzajem posiadłości wiejskiej (zwanej villa rustica), folwarku, dworu z budynkami gospodarskimi i gruntami ornymi. Dobra ta były zarządzane zwykle przez wóldarza (villicius), reprezentującego nieobecnego właściciela. Wreszcie villa był to często cały kompleks posiadłości. Od II wieku przed narodzeniem Chrystusa villa była nazwą letnich reprezentacyjnych siedzib, bogato zdobionych w rzeźby, freski i mozaiki położonych wśród parków (nosząc nazwę villa urbana) zlokalizowanych często nad morzem. Gdy siedziby te znajdowały się pod miastem, nosiły więc nazwę villa suburbana. W średniowiecznej Europie Zachodniej villa był to wielki majątek ziemski. Następnie w okresie renesansu i baroku był to typ letniej rezydencji willowej nawiązujący do form willi starożytnej. To nam częściowo wyjaśnia pochodzenie dzwicznego słowa "villa".

W dzisiejszych czasach willa to wolno stojący dom dwu albo trójkondygnacyjny otoczony niewielkim ogrodem. Określenie to obejmuje domy w mieście, w miejscowościach letniskowych lub w uzdrowiskach. Słownik mitów i tradycji kultury (autor Władysław Kopaliński, PIW, Warszawa 1985) wymienia sławne obiekty Villa Albani w Rzymie (dziś Villa Tarltonia), Villa Borghese (najpiękniejszy park Rzymu), Villa d'Este w Tivoli, Villa di Poggio a Caiano koło Florencji, Villa Lante pod Viterbo, Villa Madama w Rzymie, Villa Rotonda koło Vicenzy. Ponadto znane są Willa Hadriana oraz Wille na Frascati. Osiedle Włochy prawdopodobnie spełniało warunki przypisane określeniu villa gdyż w latach dwudziestych naszego wieku w księgach hipotecznych zaczęto używać nazwy "Willa Włochy". Komu zawdzięczamy tę nazwę, dokładnie nie wiadomo, może jednak ktoś ma na ten temat stosowne informacje?

Nazwa ta jest w dalszym ciągu używana o czym wielu mieszkańców Włoch może się przekonać gdyż składa księgę wieczystą lub dokonuje czynności notarialnych związanych z zakupem lub sprzedażą nieruchomości położonej we Włochach.

Nie ma wystarczająco pewnych źródeł, które wyjaśniałyby nazwę naszego osiedla Włochy. Najwcześniejsze źródła na temat terenu naszego osiedla pochodzą z XIV i XV wieku.

Najnowsza Encyklopedia Warszawy, (PWN, Warszawa 1994) pod hasłem "Włochy" zawiera dość szczegółowy opis dziejów osiedla obejmujący około sześć-siedem wieków. W poprzednich numerach naszego pisma przedstawiałem historię Włoch na podstawie innych materiałów źródłowych. W roku 1994 w związku z nowym podziałem administracyjnym Warszawy (na podstawie ustawy z dnia 25 marca 1994 o ustroju miasta Stołecznego Warszawy, Dziennik Ustaw RP nr 48 z 12 kwietnia 1994) i konieczności powołania władz samorządu terytorialnego-społeczniczy-tradycjonałści powołali Komitet Wyborczy "Willa Włochy". Komitet nasz miał związek z Samorządem Mieszkańców pod nazwą: "Włochy Miasto-Ogród" powstałym jeszcze w roku 1993. W wyborach uzupełniających do Rady Gminy Warszawa-Ochota komitet ten wprowadził dwóch radnych. Byli to Tadeusz Kolasiński i Tomasz Zemła. Grupa inicjatywna mieszkańców Włoch jak też ośmioro radnych naszego komitetu przystąpiło do organizowania Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Miłośników Włoch pod nazwą "Willa Włochy" o czym informowaliśmy w naszym piśmie (sierpień 1994)

"Willa Włochy" jest więc zarówno upamiętnieniem hipotecznej nazwy terenu jak też wyrażeniem silnych związków radnych z miejscem w Warszawie, gdzie zostali wybrani. Ponadto "Willa Włochy" może być rozumiana jako poszanowanie tradycyjnych i trwałych wartości. Nazwa "Willa Włochy" może być traktowana jako symbol naszej małej Ojczyzny, jak też szerzej - podkreśleniem związków kultury naszego Narodu z kulturą rzymską. Warto przypomnieć również, że nazwa Gminy Warszawa-Włochy pochodzi od twórców Ustawy Warszawskiej.

Janusz Wojdalski

Problematyka odpadów

W połowie I kwartału bieżącego roku w wielu miejscach naszego osiedla zostały ustawione pojemniki na odpady: niebieskie - do gromadzenia papieru, białe - do gromadzenia szkła i czerwone - do którego wkładamy zużyte puszki i odpady z tworzyw sztucznych.

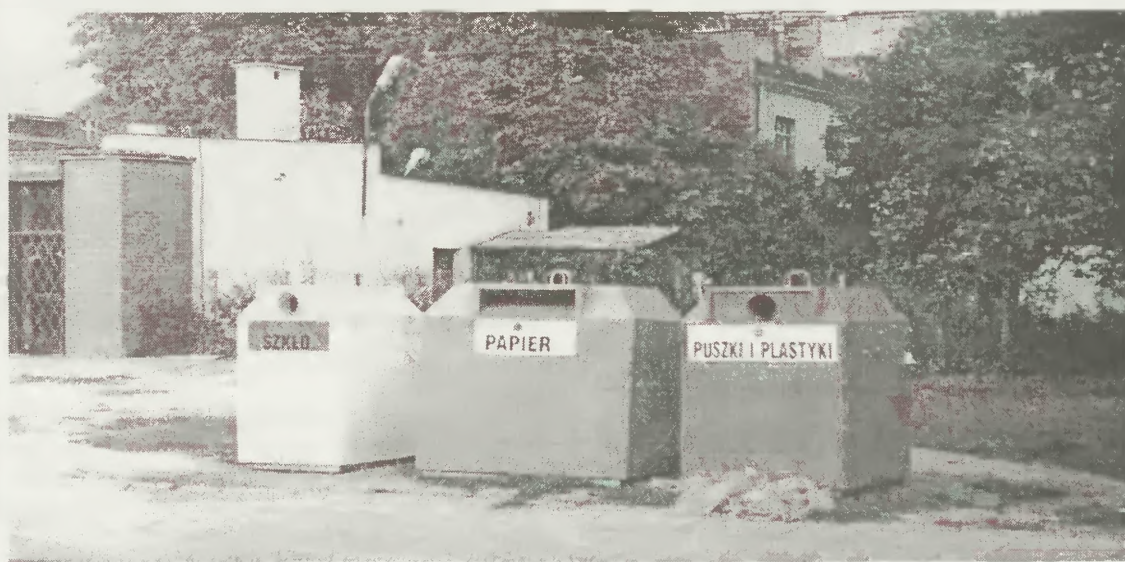
Społeczeństwa Europy Zachodniej z mniejszym lub większym trudem rozwiązują ten problem. Jak będzie u nas?

Zbyt krótki okres, aby ostatecznie ocenić ten problem. Zagospodarowanie zebranych odpadów ma istotne

znaczenie gospodarcze. Na fotografii pojemniki do segregacji odpadów ustawione na ulicy Popularnej u zbiegu z ul. Krańcową i Mikołajską.

Równocześnie należy zwrócić uwagę na fakt, że aktualnie największy problem ze składowaniem zwożonych odpadów ma Samorząd Gminy Góra Kalwaria. O tym powinni wiedzieć Mieszkańcy Warszawy i woj. warszawskiego. Do tej sprawy będziemy powracać, bowiem Włochy nie mogą się stać "dzikim" wysypiskiem śmieci. W naszym piśmie trzy lata temu wymienialiśmy takie "dzikie" składowiska, które polecamy uwadze Straży Miejskiej.

Elżbieta Gałązka i Janusz Wojdalski



Fot. Janusz Wojdalski

Sportowe życie Nauczyciela

Ania Górnicka urodziła się w Warszawie 24.06.1968 roku. Od urodzenia mieszka we Włochach, tu też rozpoczęła swoją karierę sportową. Od 11 roku życia uprawia biegi na orientację.

Dzięki ogromnej pracy, uporowi, systematycznym treningom jest jedną z najwybitniejszych zawodniczek w Polsce. Pod kierunkiem trenera Tadeusza Patejki znalazła się w Kadrze Narodowej i reprezentowała Polskę na Mistrzostwach Świata seniorów.

Od 1993 r. Anna Górnicka pracuje w Szkole Podstawowej Nr 66 jako nauczyciel WF. Swoją sportową pasję zaraziła młodzież szkolną, dla której "biegi na orientację" stanowią sposób na spędzenie wolnego czasu i zdrowy styl życia. Pani Ania wciągnęła w "zabawę w sport" również rodziców i grono nauczycielskie.

Przy Szkole Podstawowej Nr 66 działa Uczniowski Klub Sportowy oferujący różne formy "sportowego szaleństwa". Dziękujemy za zapał, wytrwałość i sportowego ducha.

Kalendarium osiągnięć Anny Górnickiej
Mistrzostwa Świata
1989 rok - Szwecja
1991 rok - Czechosłowacja
1993 rok - Stany Zjednoczone
1995 rok - Niemcy
18 miejsce w biegu klasycznym na Mistrzostwach Świata w Stanach Zjednoczonych
10 miejsce w 1990 roku w Szwajcarii
21 miejsce w 1996 roku na Litwie.

Mistrzostwa Polski - 1996 rok
medal brązowy w biegu długodystansowym
medal złoty w biegu krótkodystansowym
medal złoty w biegu klasycznym
medal srebrny w biegach nocnych
medal brązowy w biegach sztafetowych

W 1997 roku 6 miejsce w biegu sztafetowym w Danii, w Międzynarodowym Biegu na Orientację (udział reprezentantów 23 państw).
Tekst udostępniony przez Dyрекcję Szkoły Nr 66 przy ulicy Przepiórki.



Pani Anna Górnicka wśród uczniów na boisku Szkoły nr 66

Fot. Janusz Wojdalski

Co czytamy?

Po przeboju wydawniczym roku 1993 zatytułowanym "Bitwa o Polskę", Oficyna Wydawnicza dostarcza nam kolejne tym razem trzypięciotomowe dzieło "Bitwa o Prawdę". Ze względu na zawartość tego dzieła i jego objętość przytaczamy kilka fragmentów z tomu I.

Z przedmowy, (ze str. 7);

Bitwa o Prawdę odsłania kulisy najpoważniejszego pęknięcia współczesności. Jego powodem jest dążenie - ekspansywnego dziś - nurtu anty ewangelizacyjnego do wymazania Boga z osobistego, rodzinnego i społecznego życia człowieka.

W Bitwie o Prawdę - oprócz kontynuacji i rozwinięcia wielu myśli i wątków, które Czytelnicy Bitwy o Polskę mieli okazję już częściowo poznać - zawarte jest znaczne rozszerzenie i pogłębienie problematyki. Zostały przedstawione zjawiska i wydarzenia, które świat laicki zazwyczaj prezentuje dość wybiórczo i jednostronnie.

W pierwszych dwóch tomach autor zwrócił uwagę na istotne punkty, prowadzonych w Polsce w sposób coraz bardziej wyrafinowany, działań dechrystianizacyjnych. Opisuje strategię zmierzającą do zniszczenia Kościoła oraz zbudowanej na fundamencie chrześcijaństwa tradycji kultury polskiej. Analizując tendencje ideologiczne, polityczne, społeczne i ekonomiczne, autor opisuje w tym kontekście także zjawiska kulturowe obracające się, niestety przeciwko człowiekowi, rodzinie i społeczeństwu.

Tekst ze str.141;

Nierzadko jest używane stwierdzenie, że dziennikarz nie musi, a nawet nie powinien znać prawdy. Najważniejsze, by fakty brzmiały ciekawie, dały się efektownie "opakować" i "dobrze" sprzedać, a znajomość prawdy mogłaby stanąć na przeszkodzie... Jeśli dziennikarz uważa, że wszystko pojmuję najlepiej i prawda nie jest mu potrzebna, bo przeszkadza w oddawaniu właściwego "sensu" rzeczywistości, wówczas nawet nie zadaje sobie trudu zrozumienia jakiejś sprawy do głębi. Wie "inaczej", lepiej i tworzy zmistyfikowaną rzeczywistość, która w jego przekazach prezentuje się lepiej i właściwiej niż "oryginał".

Poza tym trudno pominąć milczeniem inną istotną kwestię. Problem współpracy ze strukturami niejawnymi.

Podsumowaniem tomu I może być tekst z ostatniej strony;

Labirynt złudzeń: ludziom mówi się, że są wolni i mogą wybierać. Zaleca im się jednak koncepcję wolności oderwaną od moralności, bez odniesienia do prawdy, poza granicami dobra i zła. Prawdę zastępuje się opinią, dobro - przyjemnością, a wyjątki są przedstawiane jako reguła. "Nowy człowiek" to ten, dla którego prawda jest nieważna, jeśli kłamstwo jest dobrze udokumentowane i brzmi przekonująco. Paradoksalnie liberalna demokracja, głosząc hasła wyzwolenia człowieka, może łatwo go zniewalać, a nawet niszczyć. Pod maską szczytnych ideałów, na które się powołuje, jest często ukryty system bezwzględnej zarządzenia "masą ludzką" przez technokratów, z ich ekonomizmem bez etyki. W tomie trzecim zostały zarysowane kierunki konkretnych, pozytywnych działań wobec wyzwań współczesności, zgodnych z chrześcijańskim przesłaniem: zło dobrem zwyciężaj.

"Bitwa o Prawdę" Jana Marii Jackowskiego to pasjonująca lektura dla wszystkich którzy o tą Prawdę chcą toczyć bój..., występować w jej obronie i nie chcą oddać się złu. To ważna pozycja w edukacji współczesnego Polaka.

Adres Inicjatywy Wydawniczej "AD ASTRA" - skr. poczt.86, 00-963 Warszawa 81, tel./fax 625-10-28.

W czerwcu radni Willa Włochy zakupili tą pozycję do naszej Gminnej Biblioteki w parku przy ul. Ks. Chrościckiego 2.

(Z otatniej chwili: Pan Jan Maria Jackowski został wybrany posłem na Sejm RP z listy AWS w woj. warszawskim.)

JEST NADZIEJA NA PARKING !

Pragniemy poinformować Mieszkańców osiedla Włochy, a jednocześnie wszystkich klientów Urzędu Pocztowego nr 97 przy ul. Popularnej, iż z inicjatywy radnych "Willi Włochy" przy współudziale Urzędu Gminy rozpoczęto starania i zabiegi w Zarządzie Dróg Miejskich o wykonanie parkingu przed tutejszą pocztą, w miejscu zdewastowanego trawnika.

Nasze starania bardzo energicznie poparte zostały zarówno przez Straż Miejską Gminy Warszawa-Włochy, której funkcjonariusze notorycznie mają problemy z nieprawidłowo zaparkowanymi pojazdami, jak i Naczelnika Urzędu Pocztowego.

W chwili obecnej brak miejsc parkingowych powoduje tarasowanie przez samochody chodników (m.in. na ul. Wilczyckiej), co z kolei naraża pieszych na poruszenie się po jezdni, a tym samym na niebezpieczeństwo wypadku.

Mamy nadzieję, iż rozmowy z Zarządem Dróg Miejskich przebiegną szybko i konkretnie, co pociągnie za sobą realizację tej niewielkiej przecież inwestycji.

Robert Góral

Sprawy ciągle aktualne

Oczami mieszkańca Włoch

Na wstępie chciałbym podziękować wszystkim tym, którzy w tak pozytywny sposób odebrali mój poprzedni artykuł. Cieszę się również, za liczne głosy, na łamach "Willi Włochy".

Maj to piękny miesiąc, podczas którego nawet najstarsi mieszkańcy gminy z przyjemnością wychodzą na dwór zaczerpnąć świeżego powietrza w zaduszone i nieaktywne dotąd płuca. Ich oczom przedstawia się piękny obraz zielonej trawy, pączkujących gałęzi drzew i krzewów, jak również wielorakich ogródków znajdujących się prawie przy każdym domostwie.

Taki obraz nie występuje jednak wszędzie. O takie obrazy coraz trudniej, bowiem np. przy ulicy Przepiórki i Świerczy, trwa zabudowa obszaru niedawnego pola. Jego ostatnie fragmenty kupują nowi mieszkańcy gminy, od razu rozpoczynają tam wznoszenie nowych mieszkalnych domów. Jednak największe połacie terenu zajmuje pewna firma przewozowa i tu jest pewien mankament dla tego ogrodu wykonano z blachy falistej, tak że gdy świeci słońce, oślepia poprzez odbicie się przechodniów lub też podążających w stronę Błonia podróżnych pociągami z Warszawy. Nad tą budowlą i tak wystają kontenery ciężarówek, a zatem mimo tego zabezpieczenia wszystko widać...

Inną sprawą jest tradycyjna wręcz ciągła przebudowa tunelu na ulicy Globusowej. Cała operacja tak naprawdę dopiero się rozpoczęła, ale wiadomo iż szybko się nie skończy. Myślę, iż w tym momencie warto byłoby pomyśleć o pewnego rodzaju objeździe, który odciążałby tamtejszy ruch.

Kolejnym aspektem, który chciałbym poruszyć jest bezpieczeństwo w naszej gminie. Bardzo mnie cieszy, iż po ostatnich rozmowach, a przede wszystkim artykuł (XII. 1996 naszego pisma) policyjne radiowozy rozpoczęły penetrowanie również drobniejszych uliczek naszej gminy. Co do złodziei - ta sprawa nadal czeka na rozwiązanie. Ich tupet i uwaga wzrastają i coś z tym trzeba zrobić.

Dziękuję Policji za opiekę podczas studniówki oraz kolejnych zabaw w szkołach przy ulicy Promienistej i Przepiórki. Wykonali kawał rzetelnej pracy lecz teraz muszą rozwiązać i ten problem.

Myślę iż zasygnalizowałem kilka spraw, których rozwiązanie lub w pewien sposób, nie powielanie, leży w gestii nas samych, i że efekty będą widoczne bardzo szybko.

Adam Dobrzyński

(Wpłynęło do redakcji w maju 1997 r.)

Skąd czerpać wiedzę o Włochach?

Część II.

Kontynuując rozpoczęty cykl należy zwrócić uwagę na Encyklopedię Warszawy (PWN, Warszawa 1994). Jest to pozycja która z pewnością może być ozdobą wielu domowych księgozbiorów. Jest to nie tylko nasze zdanie lecz także zdanie wielu zarówno recenzentów jak i czytelników. Spośród haseł związanych z naszym osiedlem jak też ukazujących Włochy w szerszym kontekście można wymienić przykładowo: Kłóś Czesław, Kolejki dojazdowe, Orthwein, Karasiński i Spółka oraz oczywiście Włochy. Jak każda tego typu publikacja tworzona licznym zespołem Autorów i Współpracowników wkrótce została wzbogacona dodatkami: Encyklopedia Warszawy, Suplement 96, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996 opatrzonym dopiskiem "Książka roku". Jest to bez wątpienia słuszny dopisek a my dodajemy że jest to nawet "Księgarskie Wydarzenie Roku". W tym dodatku także nie brak hasła Włochy. Jako ciekawostkę wymienić można fakt że inne hasła też mają związek z Włochami lub ukazują naszych Mieszkańców nawet na fotografii.

Przykładem może być hasło "Pielgrzymki" gdzie na fotografii zamieszczonej na str. 32, tablicę z napisem "Warszawska Pielgrzymka Piesza na Jasną Górę" niesie Pan Eugeniusz Tomczak (zamieszkały przy ul. Urszuli). Wnikliwa lektura Encyklopedii Warszawy z pewnością może dostarczyć więcej haseł lub śladów z historii lub teraźniejszości Włoch.

W następnym wydaniu o firmie Orthwein-Karasiński i spółka (wraz z pamiątkową fotografią).

Elżbieta Gałązka i Janusz Wojdalski

Piękne są nasze Włochy



Fot. Maria Grabska

Na fotografii willa przy ul. Ślaskiej. Kto mógłby przybliżyć historię tego pustego obiektu? Warto ten obiekt ocalić od zapomnienia.

KĄCIK AKADEMICKI

Na pięknie uporządkowanym terenie wokół stawów w pobliżu ulic Cietrzewia i Pana Tadeusza jest wiele punktów widokowych i miejsc do wykonania pamiątkowych fotografii.

Od lewej stoją: Marcin Dobrzyński-Politechnika Warszawska (Wydział Inżynierii Lądowej), Agnieszka Tkaczyk, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania i Tomasz Rasala Politechnika Warszawska (Wydział Inżynierii Środowiska).



Fot. Marcin Alberski-SGGW (Wydział Techniki Rolniczej i Leśnej)

POCZTA POWIDOKÓW

Tym razem list z oceanu. Pan Zbigniew Kraszewski vice president Polish American Congress Inc. z siedzibą w Chicago, profesor politologii uniwersytetu w El Paso w stanie Texas, przysłał powojenne zdjęcie (1945, może 1946 r.) klasy szkoły powszechnej we Włochach.

Na zdjęciu wychowawczyni pani Kopacka i kierownik szkoły, Antoni Nowakowski, mój ojciec.

Losy tej fotografii są bardzo osobliwe. W 1938 roku przybyła do Włoch mieszkanka Chicago z sześciolletnią córeczką w odwiedziny do krewnych. Wybuchła wojna i matka z córką zostały w okupowanej Polsce. Córka zaczęła uczęszczać na komplety nauczania pierwszej klasy (budynek szkolny zajęty był przez Niemców, lekcje odbywały się w prywatnych mieszkaniach) i dopiero w 1949 roku udało się im powrócić po tych przedłużonych odwiedzinach do Chicago.

Zbigniew Kraszewski, żołnierz Powstania Warszawskiego i jeńiec niemieckiego obozu do kraju już nie powrócił. Wyjechał do Ameryki i tam studiował, rozpoczął pracę naukową. Poznał córkę pani z Chicago i pobrali się wkrótce. Siedząc przy drinku na werandzie bungalowu w El Paso, patrzą na kaktusy, brunatne wierzchołki sierry i wypaloną, rdzawą ziemię.

W ich pamięci przedwojenna i okupacyjna Warszawa oraz Włochy są ciągle żywe, pulsujące. Patrzą i widzą ulicę Parkową we Włochach, którą dziewczynka podążała do szkoły, targ przy kościele, forty, glinianki.

Dziękuję za list. Zamieszczamy zdjęcie powojennej klasy na tle szkoły. Może ktoś zobaczy siebie w odświeżeniu sprzed pół wieku? Będzie to niewątpliwie silne wrażenie.

M.N.

PRZEDRUK

"Express Wieczorny - KULISY" Nr 278
z dnia 29 listopada 1996



KOMUNIKAT

Pragniemy poinformować Państwa, iż od początku października br. przy Urzędzie Gminy Warszawa-Włochy rozpoczął działalność Ośrodek Pomocy Psychologicznej.

Ośrodek świadczy usługi psychologiczne (psychoterapia, konsultacje, porady) dla dorosłych i młodzieży, w rozwiązywaniu m.in. problemów małżeńskich

wychowawczych, nerwic, depresji i uzależnień alkoholowych.

Ośrodek funkcjonuje od wtorku do piątku w godz. 18.00 - 21.00.

W celu uzyskania bliższych informacji a także ewentualnego umówienia się na wizytę należy dzwonić do sekretariatu ośrodka w poniedziałek lub sobotę w godz. 18.00 - 21.00, (tel. 846 26 06).

Ośrodek Pomocy Psychologicznej znajduje się na terenie naszej gminy przy Al. Krakowskiej 129.

OGŁOSZENIA

**NOWOCZESNA
FORMA UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE**
powiązana z funduszami
emerytalnym, oszczędzania i inwestycjami
Chcesz wiedzieć więcej - zadzwoń:
Grzegorz Bąkowski
Tel. 863-80-23
w godz. 8-12

HISZPAŃSKI, ANGIELSKI - studentka iberystyki udziela lekcji -
tanie i skutecznie! Tel. 846 55 05 (prosić Bożenę)

UKŁADANIE KOSTKI OZDOBNEJ (brukarskiej) tel. 863 80 53

WOKAN - woda, kanalizacja, podłączenia, projekty, realizacja,
nadzór - tel. 863 74 55

**SKLEP SPOŻYWCZY
„BIAŁY ORZEŁ”**
inż. Zdzisława Ratyńskiego
we Włochach, przy ul. Różowej 9
poleca
WYROBY MIĘSNE
pochodzące z własnego zakładu

Ignacy Szydlowski (1793-1846).

OSZCZERCA

Ni dobroć, ani złość serca
Nie wybawi nas od grobu.
Cierpiat śmiertelnie oszczerca,
Nie było w lekach sposobu,
Posłano więc po kapłana;
Gdy ten z ratunkiem pośpieszył,
Rzekł choremu: "Błagaj Pana
I mów ze skrucą, coś zgrzeszył".
"Nie wiem, com Bogu zawinił -
Mdlejący głos odpowiada -
Bom nad tym uwag nie czynił,
Lecz powiem grzechy sąsiada".

P.S. Zarówno ponad półtora wieka temu jak i obecnie, problemy mogą być takie same. Nasza redakcja nie zamierza zajmować się "grzechami sąsiadów".

Cytowany wiersz pochodzi z Dziennika Wileńskiego, rok 1817, t. II, s. 396.

**SOLARIUM
HYDROMASAŻE
FRYZJER damski i męski
MANICURE
PEDICURE**

Zakład Fryzjerski "IZABELL"
Włochy, ul. Globusowa 16

MIESZKANIA HIPOTECZNE

Osiedle "Fasolowa" - Włochy

- już od 55 m²

- raty, ulgi

- parking, ochrona

"GAWRA" S.C.

Warszawa, ul. Słowackiego 27/33 m. 92

Tel. 33-62-09 w godz. 9⁰⁰ - 18⁰⁰

DAM PRACĘ KIEROWCY-OPERATOROWI DŹWIGU Jelcz-Hydros, chętnie rencista lub emeryt.
Wiadomość: Andrzej Lipiec, tel. 863-92-43 (godziny dowolne).

PRYWATNA ŻEŃSKA SZKOŁA PODSTAWOWA z przedwojenną tradycją im. Cecylii hr. Plater-Zyberkówny

zaprasza córki Państwa do klas od I do V. Liczebnie male klasy, obiady, opieka 7.30 - 17.00

Warszawa, ul. Piękna 24/26. Informacje tel. 625 40 61, 621 52 54

DLA STARSZYCH I SAMOTNIE MIESZKAJĄCYCH

Nieprofesjonalne urządzenie alarmowe skutecznie chroni Twoje życie we własnym mieszkaniu. Instalując alarm typu SAM-1 w swoim mieszkaniu, masz możliwość zaalarmować najbliższych lub sąsiadów przed wtargnięciem przemocą do twojego mieszkania bandytom, złodziejom itp. oraz w przypadku omdlenia czy potrzeby wezwania pomocy lekarskiej. Bliższych informacji udziela listownie producent alarmów typu SAM-1. Z uwagi na zmniejszenie kosztów prowadzimy wyłącznie sprzedaż wysyłkową przez pocztę.

Inż. Tadeusz i Krzysztof Łoń, 02-479 Warszawa, ul. Chrobrego 21a, tel. (0-22) 863 77 65.

**SZEROKI ZAKRES PROGRAMÓW KAPITAŁOWO-
UBEZPIECZENIOWYCH NAJPOWAŻNIEJSZYCH
FIRM** - Kontakt: B. Goniarski, tel. 0602 217 392 w godz. 20.⁰⁰ - 22.⁰⁰.

POSZUKUJĘ PRACY CHAŁUPNICZEJ - tel. 863 88 28 (wieczorem)

Superchałupnictwo różnych branż wysokodochodowych
tel. 863 64 51

Sprzedam kojec dziecięcy w dobrym stanie
tel. 863 83 07

TAXI WŁOCHY tel. 863 78 99

Państwowa Szkoła Muzyczna Nr 5 we Włochach
ul. Globusowa 24 tel 863 73 02
zatrudni sprzątaczkę - etat,
zleci prowadzenie bufetu szkolnego w godzinach popołudniowych

DOSTAWA JABŁEK Tadeusz Kamiński tel. 12 04 93,
lub (0486) 680 546

**KUPUJ
POLSKIE TOWARY**

Redakcja zastrzega sobie prawo doboru materiałów przeznaczonych do opublikowania
KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Piotr Dmowski, Elżbieta Gałązka, Tadeusz Kolasinski,
Jerzy Mika, Janusz Wojdański, Tomasz Zemla
ADRES REDAKCJI:

02-474 Warszawa 97, Skrytka pocztowa 22,
Tel. 863-81-43, 863-83-07

Opracowanie graficzne, skład, druk:
P.P.H. POLIGRAFIA OPAKOWANIA J. Mika
02-405 Warszawa, ul. Rybnicka 14